

Sygn. akt I ACa 76/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SA Joanna Kurpierz (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. P.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 16 listopada 2012 r., sygn. akt I C 685/09,

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz radcy prawnego A. Ż. 147,60 (sto czterdzieści siedem i 60/100) złotych w tym 27,60 (dwadzieścia siedem i 60/100) złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 76/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo, nie obciążył powoda kosztami procesu, przyznał radcy prawnemu A. Ż. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powód S. P. precyzując pozew wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w (...) kwoty 100 000 zł., tytułem zadośćuczynienia za krzywdy spowodowane naruszeniem jego dóbr osobistych, w postaci czci, godności osobistej, prawa do prywatności i wolności korespondencji, w związku z przebywaniem w przeludnionych celach, w warunkach niezgodnych z przepisami prawa, w okresach od 1 czerwca 2002 roku do 15 listopada 2006 roku, od 18 czerwca 2008 roku do 9 października 2008 roku i od 31 października 2008 roku do 12 marca 2009 roku.

Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Zakładu Karnego w (...), wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu przyznał, że powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...), w okresach czasu przez niego wskazanych, zarzucając, że na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia, że nastąpiło naruszenie jego dóbr osobistych.

Podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres przed dniem 28 października 2006 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powód przebywał w pozwanym zakładzie karnym w okresach : od 1 czerwca 2002 roku do 15 listopada 2006 roku, od 18 czerwca 2008 roku do 9 października 2008 roku i od 31 października 2008 roku do 12 marca 2009 roku. Okresowo przebywał w warunkach, w których nie było w celi zapewnionej powierzchni 3m² na osadzonego (fakt przyznany).

Zakład Karny w (...) w latach 2005 do 2007 został poddany gruntownej przebudowie. Do czasu przeprowadzenia remontu niektóre z cel - dwuosobowe nie posiadały zabudowanych kąceków sanitarnych, jednak były oddzielone przesłonami zapewniającymi nieskrępowane użytkowanie sanitariatów. Po remoncie powód był osadzony w celi wyremontowanej. Kącki sanitarne po remoncie stanowiły osobne pomieszczenia w ramach celi, zamykane drzwiami.

Powód w czasie osadzenia, od 29 października 2006 r. do 12 marca 2009 r. miał zagwarantowane odpowiednie warunki sanitarne i higieniczne, zapewniające prywatność i intymność. Cele, w których był umieszczany były właściwie wyposażone. Nawet przed remontem w pozwanym zakładzie karnym nie było cel zawilgoconych i zagrzybionych. Przeprowadzony remont był głównie związany z likwidacją szpitala więziennego. Powód miał zapewniony w celi dostęp do bieżącej zimnej wody oraz po remoncie, dodatkowo w określonych godzinach, dostęp do wody ciepłej. Powód mógł korzystać raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, spaceru przez jedną godzinę dziennie, miał zapewnione artykuły higieniczne oraz środki do utrzymania cel mieszkalnych w czystości. Utrzymanie odpowiednich parametrów higieniczno - sanitarnych powietrza zapewniała wentylacja grawitacyjna, naturalna (kratki, uchYLENIE okna). Pomieszczenia można było przewietrzyć otwierając okno. W sanitariatach cel wieloosobowych zabudowana została ponadto, po remoncie wentylacja mechaniczna.

W celach zapewniona była odpowiednia temperatura, nie spadająca w sezonie jesienno - zimowym poniżej 20 stopni Celsjusza. Powód nie składał skarg wychowawcy na zimno w celach, oraz by spowodowane to było rozszczelnionymi oknami, a także by występowały problemy z ogrzewaniem cel.

Powód miał możliwość przez cały okres osadzenia wykorzystać 7-8 godzin tygodniowo na zajęcia kulturalno-oświatowe. Do dyspozycji były 4 duże świetlice, oraz jedna szkoleniowa. Do 2009 r. miał możliwość korzystania z gry w siatkówkę i koszykówkę na placu spacerowym.

W dniu 29 czerwca 2006 r. w pozwanym zakładzie karnym przebywało 232 osadzonych, co stanowiło 126% ustanowionej pojemności zakładu.

O fakcie tym dyrektor zakładu karnego powiadomił sędziego penitencjarnego pismem z dnia 30 czerwca 2006 r.

W dniu 28 lutego 2007 r. w pozwanej jednostce przebywało 341 osadzonych, co stanowiło 84% zaludnienia, przy ustalonej po remoncie zakładu pojemności na 405 miejsc.

W dniu 13 marca 2007 r. liczba osadzonych wzrosła do 408, w związku z czym dyrektor zakładu podjął decyzję o ponownym umieszczeniu osadzonych w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², o czym powiadomił sędziego penitencjarnego, pismem z dnia 18 marca 2007 r.

W dniu 30 czerwca 2008 r. liczba osadzonych w pozwanym zakładzie wyniosła 511 osadzonych, co stanowiło 126% ustanowionej pojemności zakładu, w związku z czym dyrektor zakładu podjął decyzję o umieszczeniu osadzonych na czas 3 miesięcy w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², o czym powiadomił sędziego penitencjarnego, pismem z dnia 1 lipca 2008 r.

W trakcie osadzenia powoda przeprowadzone były wizytacje przez sędziów penitencjarnych, w styczniu 2006 r., w listopadzie 2006 r., w listopadzie 2008 r. w trakcie których pozytywnie oceniono jednostkę i nie stwierdzono przypadków naruszenia praw osadzonych. Zakres kontroli obejmował także cenzurę korespondencji osób pozbawionych wolności. W ostatnim z protokołów zwrócono uwagę na szczególnie rozwiniętą formę pracy penitencjarnej z osadzonymi.

W latach 2001/2002 powód zamieszkiwał w schronisku, z którego został usunięty z powodu naruszenia obowiązującego regulaminu. W sumie był karany pięć razy. Wobec powoda wprowadzono do wykonania karę 10 lat, z początkiem od 1 czerwca 2002 r. i końcem oznaczonym na 1 czerwca 2012 r. W trakcie osadzenia zachowanie powoda było oceniane jako zmienne. Potrafił zachowywać się właściwie, zgodnie z przepisami, zgodnie współżyć w grupie, regulaminowo odnosić się do przełożonych, dobrze wykonywać obowiązki w pracy, za co był nagradzany. Jednocześnie reagował agresją, wulgarnie się zachowywał, odmawiał i utrudniał kontroli, pobił współosadzonych, był pięciokrotnie karany dyscyplinarnie.

W okresie nie objętym zarzutem przedawnienia (od 29 października 2006 r.) wprawdzie w pozwanym zakładzie zdarzały się okresy czasu, w których nie było w celi zapewnionej powierzchni 3m² na osadzonego, jednak o fakcie tym za każdym razem był informowany sędzia penitencjarny, a powód miał zagwarantowane odpowiednie warunki odbywania kary pozbawienia wolności sanitarne i higieniczne, zapewniające prywatność i intymność; cele w których był umieszczany były właściwie wyposażone.

Podkreślił Sąd I Instancji, że powód w swych zeznaniach potwierdził, że po zakończeniu remontu, który zaczął się w 2005 r. warunki się poprawiły, a to że cele nie spełniały żadnych według niego wymogów miało miejsce przed remontem(k.232). Wynika z nich także, że po remoncie „został przerwany do nowej celi, gdzie te warunki były względne”(k.233).

Sąd Okręgowy wskazał, że pominął dowody z zeznań świadków : A. G., który przebywał z powodem w tej samej celi w 2004 r., przez niecały rok i jeszcze w tym samym roku opuścił pozwany zakład (k.305,306), R. K., który w pozwanym zakładzie przebywał od 2003 r. do października 2005 r., a z powodem był osadzony w tej samej celi przez około 4 miesiące w 2005 r.(k.307), J. P., który był wychowawcą w pozwanym zakładzie od 1 sierpnia 1996 r. do końca lutego 2006 r. (k. 326), gdyż zeznania tych świadków dotyczyły zdarzeń objętych zarzutem przedawnienia roszczenia.

Na wniosek pełnomocnika powoda(k.364) Sąd pominął dowód z zeznań świadka W. G..

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda, że przez cały okres pobytu w pozwanym zakładzie przebywał w celach przeludnionych oraz, że nie zapewniono mu odpowiednich warunków do odbywania kary. Zeznania te pozostają w sprzeczności z pozostałymi dowodami i faktem przyznanym przez pozwanego o okresowym przebywaniu przez powoda w warunkach, w których nie było w celi zapewnionej powierzchni 3m² na osadzonego.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia stwierdził Sąd Okręgowy, że roszczenie objęte żądaniem pozwu uległo przedawnieniu, jako oparte na okolicznościach mających mieć miejsce przed 29 października 2006 r. Powód złożył pozew w administracji aresztu śledczego w dniu od 29 października 2009 r.(k.7), pozwany podniósł zarzut przedawnienia za okres przed 28 października 2006 r. Zarzut

ten, jako uzasadniony, Sąd uwzględnił na podstawie art.442¹§1kc. Stosownie do art.117§2 kc pozwany skutecznie mógł uchylić się od zaspokojenia roszczenia powoda związanego z jego pobytem w pozwanym areszcie w okresach od 1 czerwca 2002 r. do 28.10.2006 r.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia nie objął zatem okresu pobytu powoda w pozwanym areszcie od 29 października 2006 r. do 15 listopada 2006 r., od 18 czerwca 2008 r. do 9 października 2008 r. i od 31 października 2008 r. do 12 marca 2009 r.

Roszczenie powoda o zasądzenia zadośćuczynienia, co do zasady znajduje oparcie w przepisach art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 417 k.c. i art. 448 k.c.

Rozpoznając niniejszą sprawę, Sąd I Instancji miał na względzie, iż w sprawach tego rodzaju zachodzi konieczność oceny skumulowanego efektu warunków jak przykładowo złe warunki sanitarne, niehigieniczność, brak prywatności przy korzystaniu z urządzeń sanitarnych i zła wentylacja. Dopiero zaistnienie sumy takich warunków, towarzyszących przeludnieniu w celi może prowadzić do stwierdzenia, że dobra osobiste osadzonego zostały naruszone. Samo umieszczenie w przeludnionej celi nie jest bowiem wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Co więcej, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. w sprawie o sygn. akt II PK 245/05 wskazał, iż Sąd nie jest zobligowany do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Okręgowy zważył, że powód nie wykazał, że na skutek zachowania pozwanego jego dobra osobiste, w postaci czci, godności osobistej, prawa do prywatności i wolności korespondencji, zostały naruszone. Natomiast pozwany obalił domniemanie bezprawności swego postępowania. Działanie pozwanego nie było bezprawne, gdyż przepisy prawa dopuszczały możliwość umieszczenia osadzonych w warunkach przeludnienia na czas określony, o czym dyrektor pozwanego zakładu karnego informował sędziego penitencjarnego, jednocześnie spełniając obowiązek zapewnienia powodowi odpowiednich warunków, określonych w Kodeksie karnym wykonawczym, stosownie do art. 110 § 1 i 2 k.k.w. W myśl tych przepisów skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.

Pozwany, pomimo umieszczenia okresowo w okresie objętym żądaniem pozwu (i nie objętym zarzutem przedawnienia roszczenia) osadzonych w celach, w których powierzchnia przypadająca na skazanego wynosiła poniżej 3m², zapewnił osadzonym odpowiednie warunki sanitarno-bytowe.

Z protokołów z wizytacji pozwanego zakładu karnego wynika, że pozytywnie oceniono jednostkę i nie stwierdzono przypadków naruszenia praw osadzonych. Zakres kontroli obejmował także cenzurę korespondencji osób pozbawionych wolności.

Podkreślił, że powód w swych zeznaniach potwierdził, że po zakończeniu remontu, który zaczął się w 2005 r. warunki się poprawiły, a to że cele nie spełniały żadnych według niego wymogów miało miejsce przed remontem(k.232). Wynika z nich także, że po remoncie „został przerzucony do nowej celi, gdzie te warunki były względne”(k.233).

Zdaniem Sądu I Instancji nie zaistniała kumulacja negatywnych warunków, prowadząca do naruszenia dóbr osobistych powoda, zarówno po remoncie, który zakończył się w 2007 r., jak i w okresie przed remontem, nie przedawnionym (od 29.10.2006 r – 15.11.2006 r.), obejmującym czas tylko 18 dni. Powód nie wykazał swoich twierdzeń, w zakresie nieodpowiednich warunków w celach.

Co do zarzutów podnoszonych przez powoda, a to w szczególności : braku warunków do utrzymania higieny osobistej, nieodpowiedniego wyżywienia w zakresie jakości i niskiej temperatury, wyłączania prądu, brudnych łaźni,

utrudnionego kontaktu z najbliższą rodziną, przetrzymywania oraz kradzieży korespondencji, przedmiotowego i poniżającego traktowania przez funkcjonariuszy służby więziennej, niewydolnego systemu opieki zdrowotnej, braku światła, a także że został poddany poniżającemu i nieludzkemu traktowaniu, w wyniku czego miał doznać uszczerbku na zdrowiu psychicznym, to i w tym zakresie powód nie wykazał swoich twierdzeń, nie wykazał prawdziwości tych zarzutów, wobec czego na mocy art. 6 k.c. poniósł ujemne konsekwencje nie udowodnienia faktów, z których wywodził skutki prawne.

Powód nie wykazał swoich twierdzeń, że na skutek zachowania pozwanego jego dobra osobiste doznały uszczerbku, zostały naruszone oraz, by w związku z tym doznał krzywdy. Powód na swoje twierdzenia nie przedstawił żadnych dowodów. Dowody zaoferowane przez powoda dotyczyły zdarzeń objętych zarzutem przedawnienia roszczenia, w związku z czym zostały pominięte.

Odnosnie zarzutu utrudnionego kontaktu z najbliższą rodziną dodał, że skarga powoda dotycząca odmowy umieszczenia jego znajomej w wykazie osób uprawnionych do stałego korzystania widzeń z powodem, po przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym została uznana za bezzasadną przez Dyrektora Okręgowy Służby Więziennej w K., a sąd cywilny w niniejszym procesie nie jest władny do dokonywania odmiennych ustaleń i ocen.

W związku z powyższym jako, że powód stosownie do art. 6 kc nie wykazał faktów z których wywodził skutki prawne, to na podstawie art. 24 § 1 k.c., 417 § 1 k.c. i 448 k.c., jego powództwo uległo oddaleniu.

Powód zaskarżył opisany wyrok zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na bezpodstawnym i niesłusznym uznaniu przez Sąd I Instancji, że zgromadzony w postępowaniu materiał dowodowy nie wskazywał na naruszanie dóbr osobistych powoda S. P. podczas odbywania przez niego kary pozbawienia wolności, w okresie od 29 października 2006 r., podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, uwzględniająca warunki panujące w zakładzie karnym pozwanego, dokonana z uwzględnieniem doświadczenia życiowego oraz zasad prawidłowego rozumowania winna prowadzić do wniosku, że pozwany nie spełniał wymaganych prawem warunków umożliwiających więźniowi odbywanie kary bez uszczerbku dla jego dóbr osobistych, w szczególności poprzez osadzanie w celi przepełnionej, nie gwarantującej prywatności i intymności, bez zapewnienia właściwych warunków sanitarnych i higienicznych, bez właściwego wyżywienia, a nadto przez dopuszczanie do poniżającego traktowania przez funkcjonariuszy służby więziennej.
2. obrazę przepisów postępowania, a to przepisu art. 233 § 1 k.p.c., poprzez wybiórczą i dowolną ocenę dowodów, polegającą na przyjęciu, że nawet w okresie od 29 października 2006 r. do 15 listopada 2006 r. nie zaistniała kumulacja negatywnych warunków w zakładzie karnym pozwanego, wpływających na naruszenie dóbr osobistych powoda, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie dawał podstawy do takiej oceny wskazując, iż przez zakończeniem remontów cel pozwanego warunki sanitarne w nich panujące godziły w dobra osobiste powoda, w szczególności naruszając jego prawo do prywatności.

Wobec powyższego zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienia w całości, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a nadto o przyznanie pełnomocnikowi powoda przepisami określonej kwoty tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i jako prawidłowe, przyjmuje je za własne. Sąd ten dokonał wszechstronnej analizy całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, w niczym nie

przekraczając granic jego swobodnej oceny, jak też nie naruszył zasad logicznego rozumowania, czy doświadczenia życiowego. Powód zarzucając w apelacji, że Sąd I Instancji naruszył art. 233 § 1 kpc, nie wykazał uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m. in. SN w wyroku z 16.12.2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176). Inne uzasadnienie naruszenia art. 233 § 1 kpc nie jest adekwatne do treści tego przepisu.

Podkreślić należy, że poczynione ustalenia faktyczne są wystarczające do rozpoznania sprawy w kontekście zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Sąd Okręgowy uwzględnił ten zarzut, a apelujący nie formułuje w apelacji zarzutów w tym zakresie. Sąd Apelacyjny uznaje jako trafne i podziela w tym miejscu zważenia Sądu I Instancji w odniesieniu do przedawnienia roszczeń powoda za okres przed 29 października 2006 r.

Ustalenia faktyczne Sądu I Instancji, wbrew zarzutom apelacji, należy zatem uznać za prawidłowe, mające oparcie w materiale dowodowym. Zarzuty podniesione w uzasadnieniu apelacji jakoby Sąd I Instancji pominął zeznania świadka A. G. są niezasadne. Sąd Okręgowy zaznaczył, że świadek przebywał z powodem w celi w 2004 r. niecały rok i jego zeznania dotyczą okresu przedawnionego. Później świadek przebywał z powodem w innej jednostce penitencjarnej, lecz jego zeznania dotyczą jedynie relacji powoda o pobycie w Zakładzie Karnym w (...), a konkretnie jakichś jego pretensji, bliżej niesprecyzowanych, dotyczących nieokreślonego czasu. Na temat konkretnego, niewłaściwego, niehumanitarnego postępowania wobec powoda, naruszającego jego dobra osobiste, nic świadkowi nie było wiadomo (zeznania świadka na k. 305-306). Zeznania samego powoda i zgłaszane przezeń dolegliwości związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności, dotyczyły głównie okresu przedawnionego, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, a sam powód podawał, że po remoncie te warunki poprawiły się, bądź że „były względne”. Nadto podzielić należy ocenę zeznań powoda dokonaną przez Sąd I Instancji, który odmówił wiary jego twierdzeniom, jakoby przez cały okres pobytu w pozwanej jednostce nie zapewniono mu odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Zeznania te są gołosłowne i wewnętrznie sprzeczne. Nie stanowi o błędzie w ustaleniach faktycznych wyprowadzony przez Sąd I Instancji wniosek, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda podczas pobytu powoda w ZK w (...) po 28 października 2006 r., stanowi on bowiem wynik zastosowania odpowiedniej normy prawnej.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Konsekwencją powyższych ustaleń jest rozważenie, czy pobyt w przeludnionej celi jest wystarczającą przesłanką dla uwzględnienia roszczenia powoda.

Przypomnieć należy, że w okresie objętym sporem obowiązywał art. 110 § 2 k.k.w., który określał warunki odbywania kary pozbawienia wolności i wprowadził zasadę, iż powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m⁽²⁾. Do dnia 6.12.2009 r. obowiązywał art. 248 § 1 k.k.w., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m⁽²⁾, a o takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Nie jest kwestionowane w sprawie, że administracja pozwanego zastosowała się do obowiązku zawiadomienia o tym sędziego penitencjarnego. Jedynie nadużywanie tego wyjątkowego przepisu, uporczywość, może świadczyć o bezprawności działania pozwanego. Do powstania roszczeń określonych w art. 448 kc w zw. z art. 24 kc nie jest jednak wystarczające ustalenie, że działanie sprawcy było bezprawne. Konieczne jest bowiem wystąpienie skutku w postaci naruszenia dobra osobistego. Obowiązek wykazania, zgodnie z ciężarem dowodu, że w związku z bezprawnym działaniem do takiego naruszenia dóbr doszło, obciążał powoda. Obowiązkowi temu powód nie sprostał. W swoich zeznaniach powód nie wskazał też rozmiaru swojej krzywdy, ujemnych następstw działania pozwanego, zakresu cierpień z tym związanych. Samo przebywanie w przeludnionej celi nie jest wystarczającą podstawą do zasądzenia zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny przychylił się do tej linii orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (por. ETPC Orchowski przeciwko Polsce 17885/04), z którego wynika, że powierzchnia celi przysługująca osadzonemu nie jest samoistną i wystarczającą przesłanką do uznania, że doszło do naruszenia art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. nr 61 poz. 284 ze zm.). Przepis ten stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani

niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Należy zatem ocenić warunki pozbawienia wolności przez kryterium tzw. kumulatywnej oceny, biorąc pod uwagę nie tylko małą powierzchnię cel, ale i warunki sanitarne, w tym możliwość korzystania z toalety w odosobnieniu, dostęp do wentylacji, do światła, powietrza, ogrzewania, ilość czasu spędzanego poza celą, udział w zajęciach oświatowych czy rekreacyjnych. Przypomina się, że środki pozbawiające osobę wolności mogą często pociągać za sobą nieuchronny element cierpienia i poniżenia. Tylko, jeśli wykraczają one poza nieuchronny element cierpienia i upokorzenia związanego z daną formą zgodnego z prawem karania, można mówić o poniżającym i niehumanitarnym traktowaniu. W podobnym tonie rozstrzygnął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 r. (sygn. V CSK 431/06). Sąd Apelacyjny podziela też stanowisko zawarte w swoich wcześniejszych orzeczeniach, że przekroczenie norm dotyczących powierzchni przypadającej w celi na jedną osobę nie może każdorazowo decydować o uznaniu tych warunków za naruszające godność. Istotna jest kumulacja innych negatywnych czynników, wpływających na warunki odbywania kary. O naruszeniu godności skazanego z prawem do ochrony prawnej można mówić dopiero wtedy, gdy cierpienia i upokorzenia przekraczają konieczny element cierpienia wpisane w odbywanie kary pozbawienia wolności, zwłaszcza przy bierności zakładu karnego, który nie dba o poprawę warunków odbywania kary i godzi się na przepełnienie cel, nie dba o zwiększenie ich ilości, o remonty, o polepszenie warunków socjalnych, żywieniowych, czy wreszcie kulturalnych (wyrok z 29.07.2010 r. sygn. V ACa 222/10, wyrok z 22.04.2010 r. sygn. I ACa 10/10). Jeśli zaś chodzi o 18 (nieprzedawnionych) dni pobytu powoda w ZK w (...) w okresie remontu, to nie zostało wykazane, by w tym czasie warunki pobytu powoda w tym zakładzie były na tyle uciążliwe, by można mówić o doznanych przez niego cierpieniach i upokorzeniach, i to w takim stopniu, by naruszone zostały dobra osobiste powoda. Jak wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia, twierdzenia powoda nie zostały udowodnione.

Z powyższych względów apelacja nie mogła odnieść skutku. Zaskarżony wyrok jest trafny, jako że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do ustalenia, że pozwany naruszył dobra osobiste powoda, i to w stopniu uzasadniającym przyznanie mu zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Apelacja podlegała zatem oddaleniu w oparciu o art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 kpc.

Sąd Apelacyjny uznał, że jeśli chodzi o koszty procesu przed Sądem I Instancji, stanowisko Sądu Okręgowego było słuszne. Powód jako pozbawiony wolności nie ma dostatecznych środków majątkowych, a wnosząc sprawę mógł liczyć na to, że pozwany nie skorzysta z zarzutu przedawnienia.

Inaczej jednak w postępowaniu apelacyjnym. Powód znał już uzasadnienie Sądu I Instancji i powinien liczyć się z możliwością przegranej, a co za tym idzie z finansowymi konsekwencjami z nią związanymi. Wnosząc apelację winien mieć na uwadze, że generuje dalsze koszty strony pozwanej. Brak podstaw, by w postępowaniu apelacyjnym odstąpić od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, przewidziany w art. 98 kpc. Skorzystanie z dobrodziejstwa art. 102 kpc nie może być automatyczne, powinno być stosowane ostrożnie i wyjątkowo. Fakt, że zasada słuszności była podstawą nieobciążania strony kosztami procesu na rzecz strony przeciwnej w postępowaniu przed Sądem I Instancji nie oznacza, że zasada ta stosowana musi być także w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny uznał zatem, że powód powinien zwrócić przeciwnikowi koszty procesu na mocy art. 98 kpc, w kwocie 120 złotych, to jest w wysokości określonej w obowiązującym od dnia 24 lutego 2012 r. Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 3 lutego 2012 r., zmieniającym Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 10 lutego 2012 r. poz. 149).

Zgodnie z § 2 rozporządzenia zmieniającego, dotychczasowe przepisy stosuje się jedynie do zakończenia sprawy w danej instancji. Apelacja, inicjująca drugą instancję wniesiona została 19 marca 2012 r., a zatem stosuje się już w tym postępowaniu nową stawkę, wynoszącą 120 złotych.

O kosztach udzielonej powodowi pomocy prawnej orzeczono stosując przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.163 poz.1349 z późn. zm.), uwzględniając zmianę wysokości stawki, co zaznaczono powyżej. Do nowej stawki wynoszącej 120 złotych doliczono kwotę podatku od towarów i usług.